Nr. 341. Lwów, Poniedziałek dnia 15. Grudnia 1919. Rok XXXVII.

# KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godz. 6 rano, w poniedziałek o godz. 11 rano

PRENUMERATA: miesięcznie we Lwowie 13·00 K, z dostawą do domu 15·00 K, z przesyłką w Polsce 15·00 K. (Mk. 8·50), w innych państwach K 17·50 Za zmianę adresu dopłaca się 60 h.

Cena pojedynczego numeru na całym obszarze Polski 60 hal. (30 fen.)



Redakcja przy ulicy Ossolińskich l. 15. Administracja przy ulicy Chorążczyzny l. 26.— Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 12—1. Biura Administracji otwarte codziennie od godziny 6-ej rano do godziny 6-ej wieczór. — Adres dla telegramów: „Kurjer", Lwow. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakcyjny 462.
W Warszawie prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień", ul. Widok 19, oraz Admin. „Gazety Lud.", ul. Świętokrzyska 17.

Nakładem Spółki wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny: Jan Dąbski.

## Wiec protestujący przeciw prowizorjum Galicji wschodniej

**zwołany przez polskie stronnictwo ludowe, odbędzie się dziś w niedzielę o godz. 10 przedpoł. w sali Sokoła Macierzy przy ul. Zimorowicza. Przemawiać na nim będą posłowie: wicemarszałek Bojko, Dąbski i Bryl.**

## Nowy gabinet utworzony.

### PROGRAM WIĘKSZOŚCI SEJMOWEJ.

(Od naszego korespondenta warszawskiego.)

Warszawa, 13. grudnia 1919.

Wczoraj późnym wieczorem doszło nareszcie do utworzenia nowego gabinetu, pod prezydenturą p. Skulskiego. Gabinet doszedł do skutku na podstawie porozumienia i programu większości, jest to więc pierwszy **gabinet parlamentarno-fachowy** w Polsce. Różni się on tem od dotychczasowych **gabinetów w Polsce, że ma program pracy** i ten **program może przeprowadzić, bo ma za sobą większość** posłów sejmowych. Program niżej podany, przyjęty przez stronnictwa większości, daje pojęcie, jak ogromnej pracy Sejm obecny musi w przeciągu krótkiego czasu dokonać.

Po blisko rocznem trwaniu gabinetu, który był bezprogramowym i lawirował pomiędzy lewicą a prawicą i dlatego mało robił, społeczeństwo polskie przyjmie utworzenie gabinetu, opartego o większość z uczuciem ulgi i nadziei. Wychodzimy z tego niepoczytalnego stanu, w którym żyliśmy dotąd. Jest nareszcie ktoś odpowiedzialny za pracę rządu. Kończy się okres bezrządu, może nareszcie nastanie okres odpowiedzialnej pracy.

Utworzenie większości sejmowej i wyłonienie rządu parlamentarnego uratowało parlamentaryzm w Polsce. Była to chwila ostatnia dla ratowania autorytetu Sejmu, bardzo już w opinji publicznej podkopanego. Uporządkowanie działalności Sejmu i rządu wzmocni nasze państwowe stanowisko na zewnątrz, bo to, co się działo w okresie tworzenia gabinetu, wywoływało ironiczne uśmiechy ze strony przedstawicieli ententy.

Z wielkiem zadowoleniem powitać należy fakt, że pierwszym punktem programu pracy sejmowej większości będzie **konstytucja**, w głównych zarysach już przez stronnictwa większości ustalona. Państwo bez konstytucji jest gmachem bez fundamentów. W okresie przesilenia wyraźnie się przejawiło, jakie niepowetowane szkody grożą państwu bez konstytucji.

Witamy też zapowiedź zrealizowania **reformy rolnej**, która była dotąd pięknym dokumentem działalności sejmowej, dokumentem, niestety tylko papierowym, bo nie zaczęto nawet reformy rolnej realizować; obecnie wprowadzenie jej w życie pójdzie szybkiem tempem.

Utworzenie większości sejmowej i powołanie nowego rządu jest dziełem Polskiego Stronnictwa Ludowego. Stronnictwo to było liczebnie za słabe, aby samo mogło wyłonić rząd, więc musiało **pójść na kompromisy**, musiało tu i ówdzie ustąpić, bo tego wymagała konieczność. Z radością podkreślić należy, że te kompromisy nie naruszają w niczem demokratycznego programu PSL. Dowodzi tego demokratyczna konstytucja przewidująca jednoizbowy Sejm i uratowanie zasady **reformy rolnej**, uchwalonej 10. lipca 1919.

Jeżeli chodzi o charakter nowego gabinetu, będzie on w swojej większości postępowy, brak w nim polityków bojowych, wskutek czego łatwiejsza będzie możność zharmonizowania pracy.

W zasadniczej opozycji do nowego gabinetu

## Gabinet utworzony.

**Warszawa.** (PAT.) Na zasadzie układu, jaki stanął pomiędzy P. S. L. a Nar. zj. lud., Chrześc. Nar. Związkiem robotn. i Zjedn. mieszczańskiem została przedłożona Naczelnikowi Państwa następująca lista przyszłego gabinetu. Prezydent min. Leopold **Skulski** (nar. zj. lud.), sprawy wewn. St. **Wojciechowski**, sprawy zewn. St. **Patek**, podsekretarze stanu M. **Seyda** (nar. lud.) i Jan **Dąbski** (lud.), skarb Wł. **Grabski** (nar. lud.) koleje Kaz. **Bartel**, przemysł i handel Ant. **Olszewski**, poczta Ludwik **Tołłoczko**, roboty publ. Andrzej **Kędzior** (lud.). rolnictwo dr. Fr. Bardel, aprowizacja St. **Śliwiński**, oświata Tad. **Łopuszański**, ochrona pracy Edward **Pepłowski** (n. z. r.), sprawiedliwość Jan **Morawski**, sprawy wojskowe **Leśniewski** lub **Sosnkowski**, minister dla byłej dzielnicy pruskiej Wł. **Seyda** (nar. lud.). Funkcje dyrektora gł. urzędu ziemskiego ma sprawować na razie Stefczyk. P. S. L. zastrzegło sobie jednak możność wyznaczenia na to stanowisko kandydata posiadającego odpowiednie kwalifikacje fachowe i gwarantującego bezstronność polityczną. Ze względu na nieobecność w Warszawie St. Patka funkcje kierownika min. spraw zagr. powierzone być mają podsekretarzowi stanu **Wróblewskiemu**.

**Warszawa.** (PAT.) Naczelnik Państwa wystosował do p. Leopolda Skulskiego następujące pismo:

„Do Pana Leopolda Skulskiego, Posła do Sejmu Ustawodawczego w Warszawie.

Mianuję Pana Prezydentem Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej.

Jednocześnie na wniosek Pana powołuję na urząd ministra spraw wewnętrznych pana Stanisława Wojciechowskiego, na urząd ministra spraw wojskowych generała-porucznika Józefa Leśniewskiego, na urząd ministra skarbu pana Władysława Grabskiego, posła do Sejmu ustawodawczego, ministra sprawiedliwości p. Jana Habdzyńskiego, ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego p. Tadeusza Łopuszańskiego, ministra przemysłu i handlu p. Antoniego Olszewskiego, ministra rolnictwa i dóbr państwowych p. dra Franciszka Bardla, posła do Sejmu ustawodawczego, ministra kolei żelaznych dra Kazimierza Bartla, ministra poczt i telegrafów p. Ludwika Tołłoczkę, ministra robót publicznych p. Andrzeja Kędziora, posła do Sejmu ustawodawczego, ministra aprowizacji p. Stanisława Śliwińskiego, ministra pracy i opieki społecznej p. Edwarda Pepłowskiego, ministra b. dzielnicy pruskiej p. Stanisława Seydę, posła na Sejm ustawodawczy.

Mianowanie ministra spraw zewnętrznych, zdrowia publicznego oraz sztuki i kultury nastąpi po **przedstawieniu przez Pana wniosków** uzupełniających. Aż do powołania ministra spraw zagranicznych, tymczasowe kierownictwo spraw tegoż ministerstwa powierzam p. drowi Wróblewskiemu, podsekretarzowi stanu w Prezydjum Rady Ministrów.

Warszawa, Belweder, 13. grudnia 1919.

Naczelnik Państwa (podp. **Józef Piłsudski**).

## Patek przedłożył p. Clemenceau nowy memorjał w sprawie Polski.

**Kraków.** (Tel. wł.) „Głos Narodu" otrzymał z Paryża depeszę z doniesieniem, iż delegat polski Patek podczas osobistego przedstawienia się prezesowi ministrów Clemenceau, poruszył ponownie sprawę polską. Konferencja na ten temat trwała bardzo długo. **P. Patek przedłożył p. Clemenceau nowy memorjał w sprawie Polski.** P. Clemenceau stanął bardzo serdecznie po stronie Polski. Memorjał ten, jak wogóle sprawa Galicji wschodniej, stanie ponownie na porządku dziennym posiedzenia Najwyższej rady koalicyjnej.

## Przymierze obronne francusko-angielskie.

**Wiedeń.** (PAT.) B. K. z Berlina. „Corierre della Sera" podaje z Paryża, że Clemenceau zaproponuje **ze względu na stanowisko Stanów Zjednoczonych i na wzmagającą się wewnętrzną konsolidację Niemiec przymierze obronne między Francją a Anglją, do którego mają przystąpić także Włochy, Belgja, Rumunja, Grecja.** Aby wyjaśnić sytuację, mają być najpierw **załatwione zagadnienia azjatyckie i tureckie. Turcja** pozostanie **pod kontrolą koalicji**, atoli nie zaniechano jeszcze projektu dyskusji nad kwestją **samodzielnej Armenji. Francja ma otrzymać Syrję, Anglja Palestynę i Mezopotamję.**

**Wiedeń.** (PAT.) B. K. z Paryża. „Matin" donosi z Rzymu, że **Włochy domagają się** w zamian za przystąpienie do przymierza angielsko-francuskiego **spełnienia wszystkich swoich żądań na Adrjatyku.**

będzie zdaje się tylko PPS. i klub Stapińskiego (12 pos.). Narodowi demokraci, którzy w gabinecie mają 2 członków, będą uprawiać życzliwą neutralność.

*

Gabinet przyszedł do skutku wśród ciągłych intryg, które zmierzały do tego, aby tworzące się dzieło zniszczyć i partje większości rozbić. Intryg tych nie zaprzestano do ostatniej niemal minuty. Kiedy utworzył się gabinet, „wysocy intryganci“ chodzili po kurytarzu i zachęcali do rozbicia. Porozumienie rwało się ciągle. Dzięki jednak silnym nerwom przywódców ludowych, przetrwano wszystko i gabinet przed północą przyszedł do skutku.

Oby on rozpoczął nową erę parlamentaryzmu mocnych rządów w Polsce!

# Przeciw prowizorjum.

## PROTEST LWOWA W SPRAWIE GALICJI WSCHODNIEJ.

Celem wyrażenia zbiorowego protestu imieniem całego polskiego Lwowa, prezydjum miasta przygotowuje wielką akcję manifestacyjną, w której wezmą udział szerokie warstwy naszego społeczeństwa, bez względu na partje polityczne.

Na zaproszenie prezydjum Izby rękodzielniczej odbyło się wczoraj pod przewodnictwem prezesa J. Schirmera zebranie reprezentantów korporacji rękodzielniczych, związków i stowarzyszeń celem uchwalenia urządzenia zbiorowej manifestacji.

Wobec tego, iż akcję manifestacyjną ujęło w swe ręce prezydjum miasta, na wniosek p. Chajesa postanowiono wysłanie delegacji do zarządu miasta ze zgłoszeniem akcesu wszystkich reprezentowanych na wczorajszem zebraniu związków, zrzeszeń i towarzystw.

*

## PROTEST KRAKOWSKIEJ RADY MIEJSKIEJ PRZECIW PROWIZORJUM.

**Kraków.** (PAT.) Wczoraj w południe odbyło się posiedzenie Rady miejskiej w celu założenia protestu w sprawie projektu ententy co do Galicji wschodniej. Oprócz silnego kompletu członków Rady przybył na posiedzenie szereg osobistości świata politycznego i naukowego. Posiedzenie zagaił prezydent miasta Fedorowicz i wskazawszy na próbę wyrządzenia nam krzywdy narodowej, przedłożył imieniem prezydjum miasta do uchwały protest następującej treści: Wiadomość o postanowieniu państw sojuszniczych, oddającego Galicję wschodnią w czasowe posiadanie naszego państwa, a również narzucającego dla tej dzielnicy projekt traktatu organizacyjnego, który polskość w tym kraju skazuje na zagładę, wywarło w naszem społeczeństwie bolesne echo. Przelana krew i zniszczenie kraju w obronie tej prastarej dzielnicy Polski, nie może pójść na marne i nikt nie jest w stanie zerwać węzłów pomiędzy nami a pomiędzy ziemią, tak ściśle kulturalnie i historycznie z nami złączoną, skąd całe pokolenia nasze niosły na wschód pochodnie cywilizacji, postępu i wolności. Jesteśmy najmocniej przekonani, że nie znajdzie się w Polsce rząd, któryby ten traktat podpisał. Kierując się zasadami prawa i sprawiedliwości, domagamy się od Wysokiego Sejmu i Rządu Polskiego, aby nie dopuścił do podpisania narzuconego nam traktatu, a temsamem nie przyjął przedłożonego statutu organizacyjnego. Wzywamy rząd, aby kroczył na drodze utrzymania stałego związku tej dzielnicy z państwem polskiem w duchu pamiętnej uchwały sejm., nadającej warunki porozumienia obu narodów i zapewniającej wszystkim jej mieszkańcom pełną swobodę narodowego rozwoju. Powyższą rezolucję przyjęli zebrani jednomyślnie, poczem prezydent zamknął posiedzenia.

*

## PROTEST KRAKOWSKIEJ MŁODZIEŻY AKAD.

**Kraków.** (PAT.) Wczoraj popołudniu odbył się w Collegium Novum wiec ogólno-akademicki, na którym uchwalono protest przeciw projektowi Najwyższej rady koalicyjnej w sprawie Galicji wschodniej oraz wezwano społeczeństwo polskie do zdecydowanego oporu przeciw temu projektowi.

*

## PROTEST RADY M. W RZESZOWIE.

(Korespondencja własna „Kurjera Lwow.“)

**Rzeszów.** Rada m. Rzeszowa na posiedzeniu w dniu 11. bm. pod przewodnictwem burmistrza dra Krogulskiego, powzięła następującą rezolucję:

„Rada m. Rzeszowa przejęta oburzeniem z powodu niesłychanie krzywdzącego Polaków załatwienia sprawy Galicji wschodniej przez Radę pięciu — zakłada uroczysty protest przeciwko oderwaniu ziemi czerwieńskiej przez utworzenie z niej osobnej prowincji, administrowanej przez stworzenie osobnej autonomii i domaga się od Rządu i Sejmu, by odmówił podpisu na traktacie.“

*

## Protest ludności polskiej powiatu horodeńskiego.

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego“.)

**Horodenka, 8. grudnia 1919.**

W dniu 7. grudnia br. odbył się w Horodence z okazji obchodu Święta Wolności kilkutysięczny wiec, na którym cała ludność polska powiatu reprezentowana przez swych delegatów bez różnicy stanu i religji uchwaliła, co następuje:

„Przeciwko uchwale Rady najwyższej zakładamy wraz z całym Narodem polskim stanowczy i głośny przed całym światem protest.

Kraj ten, to od wieków prawnie należąca do Polski i wiarą i kulturą nierozerwalnie z nią złączona część naszej Ojczyzny, której nawet mocarstwa centralne nie śmiały nigdy od Polski oddzielać.

Utworzenie zeń odrębnego ciała autonomicznego z osobnemi granicami, o mieszanym charakterze narodowym, byłoby identyczne z nowym podziałem Polski, podkopałoby niechybnie powagę i suwerenność Państwa polskiego i stworzyłoby z góry warunki dla separatystycznej agitacji naszych wrogów i walki narodowościowej, którą śmy tu na kresach obficie przelaną krwią i męką społeczeństwa polskiego drogo już opłacili.

Umęczona i od 6 lat krwawiąca się Polska, która jedyna dziś zasłania Europę zachodnią przed bolszewicką pożogą, nie śmie być polem dla prawnopaństwowych eksperymentów, które naruszają jej całość, podkładają pod odbudowę zniszczonych doszczętnie wielką wojną kresów stałe zarzewia walki i tworzą groźne niebezpieczeństwo dla kultury Zachodu.

Raz złączeni z Macierzą ślubujemy na krew i kości bohaterów i męczenników naszych, że łączności tej i praw naszych do tej ziemi krwią i życiem przed każdym zamachem bronić będziemy!

Stwierdzając, że w przyjętym przez Polskę, pierwszą między wszystkiemi państwami, traktacie o prawach mniejszości, znajduje dostateczną gwarancję prawa do wolności i swobodnego kulturalnego i narodowego rozwoju także ludności ruskiej, zamieszkującej Małopolskę — wzywamy usilnie Rząd i Sejm polski, aby idąc za tylekroć wyrażoną wolą Narodu uchwalił stanowcze wcielenie do Państwa polskiego całej, niepodzielnej Małopolski i wprowadził w niej jak najrychlej jednolitą administrację państwową.

Rezolucję tę przesłano Naczelnikowi państwa, prezydentowi ministrów, marszałkowi Sejmu, ministerstwu spraw zagranicznych i ministerstwu spraw wewnętrznych.

---

WACŁAW SIEROSZEWSKI 39

# TOPIEL.

## POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy).

— Pewnie, że znajdzie!... Co jej brak? Przecie nie krzywa!... — przyświadczyła spokojnie pani Wojciechowa.

— Jeszcze dziś pojadę. Jak robić, to robić! — postanowił Zagnański. Przed wieczorem kazał sobie konia do bryczki zaprządz...

— Mam ja interesów nie mało... Nazbierało się sprawunków w czasie orania, lecz już kiedyindziej... Dziś ten tutaj... włóczy się! — szepcała do męża pani Wojciechowa, kiwając w stronę rzeki, gdzie ciągnęły się łąki.

— Franiu, Franiu!... Ojciec jedzie do miasta, czy nie trzeba ci czego kupić!... — krzyknęła na córkę.

— Nie, mamusiu, dziękuję, nic mi nie trzeba!... — odpowiedziała dziewczyna z głębi domu.

— Kup jej rękawiczki jelonkowe... Stare podarte, dawno o to prosiła... Trzeba ją trochę ułagodzić!... — szepnęła pani Wojciechowa, gdy wózek już ruszał.

Pan Wojciech skinął głową.

— Siódmy numer, pamiętaj!...

Karosz rwał drogą, wyrzucając wysoko kopyta.

Pan Pracławicz siedział w biurze, co się rzadko zdarzało i zaraz zauważył wjeżdżającą we wrota bryczuszkę Zagnańskiego.

— Niech pan ten rachunek sprawdzi i skopjuje... Fiodor Iwanycz powie panu, gdzie to wszyć!... I list niech pan dziś jeszcze napisze do kopalni, a prócz tego niech pan zatelegrafuje, żeby zadepeszowali, albo telefonicznie uwiadomili natychmiast, jak transport złota wyruszy z kopalni! — zwrócił się po polsku do Bełzy. — Fiodor Iwanycz pokaże panu, jak wszyć!.. — powtórzył po rosyjsku. Kiwnął głową i wyszedł.

— Też nowe obyczaje!...

— Pokaże, pokaże!... Iwanycz to, Iwanycz sło... — przedrzeźniał z polska Drużkow. — Nawet po ludzku się nie odezwie! A wam co właściwie powiedział? — zwrócił się do Bełzy ciekawie.

— Nic szczególnego.. Powiedział, żeby sprawdzić i skopiować!...

— No, a o złocie? Co o złocie?

— O złocie? To pan po polsku rozumie? Acha, żeby telegrafowali, kiedy transport wyruszy... też mam do nich telegrafować!

— Nowość!... Nigdy tego nie bywało!.. Aby tylko wydawać spółkowe pieniądze! I po co? Wystarczy listownie... Dziesięć razy list zdąży, nim transport przyjdzie...

— Może po to, żeby było bezpieczniej!...

Drużkow roześmiał się.

— Cóż to, drut telegraficzny będzie transportu pilnował, co? Zapewne, że przydałaby się naszym kozakom jaka pomoc, ale nie tyle telegraficzna, co polegająca w powszechnej szczerości, panie, i sumienności... Całą drogę jedynie śpią i piją!...

— Śpią i piją!... A dużo ich?...

Drużkow rzucił bystre spojrzenie na wygnańca i wydął usta...

— Różnie bywa. To tajemnica... Zależnie od transportu.

Bełza nie zauważył ani tonu, ani spojrzenia, zajęty obserwowaniem Zosi Pracławiczówny, schodzącej z ganku na dziedziniec. Stanęła w bramie i rozejrzała się wahająco w obie strony ulicy.

— Zaraz wrócę. Idę na telegraf! — krzyknął nagle Bełza do Drużkowa, chwytając za kapelusz. Wkrótce znikł razem z dziewczyną za bramą.

— Też pra-co-wnik!... — mruczał Fiodor Iwanycz, przerzucając papiery na stoliku Bełzy.

— Acha, oto list! Ten Zagnański też nie wiadomo po co tu jeździ... Roboty w polu, a on się włóczy... Po-la-k!! Kons-pi-rra-to-rry!

Tymczasem Pracławicz wprowadził grzecznie przodem przed sobą Zagnańskiego do gabinetu.

— Co słychać u szanownych państwa? Czy wszyscy zdrowi? Co porabia pani Wojciechowa? Frania dawno już u nas nie była.

— Dziękuję. Bardzo zajęte. Dużo pracy, a o robotnika teraz trudno!... — odrzekł stary, siadając ciężko w podsuniętym fotelu.

(C. d. n.)

# Program większości sejmowej.

Warszawa. (PAT.) Większość Sejmu utworzona z klubów P. S. L., Nar. Ziedn. Lud., Nar. chrz. klubu rob. i Ziedn. mieszczańskiego ustaliła wspólny program w sprawach: konstytucji, reformy rolnej, administracji i postulatów robotniczych. Punkty uzgodnione przez powyższe stronnictwa w sprawie konstytucji są następujące:

### KONSTYTUCJA.

1) **Prezydent R. P.** wybierany na lat 7 przez Zgromadzenie narodowe, utworzone z połączenia się w tym celu Sejmu i Senatu, reprezentujący państwo wewnątrz i na zewnątrz, z prawem łaski w zakresie sądownictwa, z prawem veta wobec uchwał Sejmu powziętych przy ponownem rozpatrywaniu sprawy, z prawem rozwiązania Sejmu za zgodą Senatu, politycznie nieodpowiedzialny.

2) **Rząd parlamentarny**, odpowiedzialny konstytucyjnie, indywidualnie i zbiorowo za naruszenie ustaw, odpowiedzialny politycznie wobec Sejmu za działalność polityczną gabinetu i poszczególnych ministrów.

3) Władza ustawodawcza **Sejm**, składa się z członków wybranych **na lat 5**, na zasadzie powszechnego, równego, tajnego, bezpośredniego prawa wyborczego. Skład **Senatu** tworzy 70 członków wybranych w głosowaniu stosunkowem przez Sejm z poza jego grona, oraz 51 członków, w liczbie których znajduje się 30 przedstawicieli samorządu (wybrańcy rad wojewódzkich) i 21 przedstawicieli wyznań, nauki i sztuki, a mianowicie 5 delegatów episkopatu, trzech przedstawicieli najliczniejszych z kolei wyznań i 13 delegatów najwyższych w kraju zakładów naukowych, akademii umiejętności i sztuki. Uchwała Sejmu, która nie uzyskała większości głosów Senatu wraca do Sejmu i staje się ustawą po uzyskaniu w nim kwalifikowanej większości 3/5 głosów, a może stać się ustawą, jeśli reprezentant R. P. nie skorzystał wobec niej w przeciągu dni 30 z przysługującego mu veta.

Przyjmując projekt zasad konstytucyjnych oświadczyły Chrz. klub robotn. i Ziedn. mieszczańskie, że w sprawie jedno i dwuizbowości ciała ustawodawczego zastrzegaja sobie swobode w głosowaniu nad decydującemi artykułami konstytucji.

### REFORMA ROLNA.

Punkty uzgodnione w sprawie reformy rolnej: Stronnictwa stanowiące większość sejmową przyjęły za podstawę uchwały w przedmiocie reformy rolnej z 10. lipca br. W następnych punktach spornych stwierdzono zgodność poglądów, nienaruszając ustalonego ustawą z 10. lipca br. maksimum i postanowiono, że na okres najbliższy maksimum majątku niepodlegającego przymusowemu wykupieniu wynosić będzie w okręgach w ustawie tej przewidzianych, w których panuje przeludnienie i zbytnie rozdrobnienie własności rolnej i w których względy narodowej kolonizacji tego wymagać będą od 60 do 80 hektarów, na reszcie zaś obszarów od 180 do 400 ha.

2) Przy parcelacji przestrzegana będzie następująca kolejność: Majątki państwowe, fundacyjne i poduchowne, majątki zaoferowane z wolnej ręki, majątki zniszczone przez wojnę, których właściciele nie podjeli rzeczywistych i skutecznych starań w celu ich uruchomienia, majątki źle gospodarowane, majątki większe (latifundia, ordynacje):

3) na parcelację przeznacza się:

a) 60 proc. ziemi na mniejsze gospodarstwa włościańskie od 15 do 25 morgów; b) 30 proc. ziemi na średnie gospodarstwa włościańskie od 25 do 40 morgów; c) 10 proc. ziemi na gospodarstwa kmiece od 40 do 80 morgów i samodzielne zagrody rzemieślnicze i robotnicze miejskie;

4) pierwszeństwo w nabywaniu ziemi mieć będą: a) małorolni, mający swoje grunta w bliskiej styczności z majątkami parcelowanymi; **b) służba folwarczna pozbawiona pracy wskutek parcelacji**, c) zasłużeni żołnierze, walczący o niepodległość ojczyzny w obecnej wojnie, a zwłaszcza inwalidzi i ochotnicy; d) byli właściciele karłowatych gospodarstw;

5) majątki nie przewyższające ustalonego maksimum nie podlegają ustawie o obrocie ziemiopłodami;

6) obok państwa parcelację mają prowadzić instytucje społeczne i prywatni właściciele za zezwoleniem i pod kontrolą rządu;

7) miasta i związki wytwórcze mogą przeznaczać na parcelację gospodarstwa nie przenoszące w danym okręgu maksimum ustawowego;

8) gospodarstwa nowopowstałe na podstawie ustawy o parcelacji większej własności będą przez pewien czas poddane ograniczeniom co do możności sprzedaży, podziału, wydzierżawienia i obciążenia;

9) państwo ma prawo dokonać przymusowego wykupu lasów, zwłaszcza ochronnych, źle gospodarowanych, oraz tych, które z powodu parcelacji majątków muszą być wykupione.

### ADMINISTRACJA.

W sprawie administracji stronnictwa tworzące sejmową większość pozostawiają o nią rządowi zupełnie wolną rękę w granicach obowiązujących ustaw i zmierzaja do ujednostajnienia praw w całem państwie, oraz do utrzymania w państwie pełnego bezpieczeństwa, pokoju i porządku prawnego, zastrzegają sobie jednak zarazem, aby rząd dołożył jak najenergiczniejszych starań o oczyszczenie administracji z żywiołów nieudolnych i skorrumpowanych i tępił bezwzględnie nadużycia ze strony podwładnych mu organów administracyjnych.

### POSTULATY ROBOTNICZE.

Postulaty robotnicze w obecnej chwili są następujące:

1) wyasygnowanie odpowiednich funduszów na zakupno dla ludności pracującej żywności, ubrań i obuwia;

2) popieranie kooperatyw robotniczych;

3) wyasygnowanie odpowiednich funduszów na budowę domów robotniczych. Budowa tych domów ma się rozpocząć najpóźniej na wiosnę;

4) jak najspieszniejsze uruchomienie przemysłu: a) przez sprowadzenie brakujących surowców; b) przez przeprowadzenie jak najszybszej kontroli rządowej nad fabrykami, które dotychczas nie zostały uruchomione, mając ku temu wszelkie warunki;

5) zagwarantowanie robotnikom otrzymania zapomóg do czasu ich zatrudnienia.

Na polu ochrony pracy przyjęto następujące punkta wytyczne: a) w przemyśle 8-godzinny dzień pracy, a 46-godzinny tydzień pracy; b) reorganizacja inspektoratu pracy: c) w rolnictwie utworzenie inspektoratów pracy dla robotników rolnych i leśnych.

Ponadto wprowadzone będzie ubezpieczenie na wypadek choroby, macierzyństwa, nieszczęśliwych wypadków, na wypadek nieudolności do pracy, starości, śmierci, ubezpieczenie wdów i sierót, ubezpieczenie na wypadek braku pracy i opieka nad kobietami i małoletnimi w przemyśle.

W końcu zgodzono się na przyjęcie ustawy o udziale w zyskach, o wprowadzeniu Izb pracy, o ustanowieniu Banku rolniczego, o opiece i kontroli państwa nad emigracją.

---

# Koalicja ciężko Polskę skrzywdziła.

**Dalszy ciąg mowy pos. Sapiehy na bankiecie w Londynie.**

**Warszawa.** (PAT.) Polska chce zjednoczyć drogą pokojową dawne swoje części składowe w imię miłości narodów i wolności tych, którzy się z nią połączyli. Zwróciwszy uwagę na pracę organizacyjną, której Polska dokonała, zwłaszcza w dziedzinie wojskowej, stwierdza pos. Sapieha, że **nie doznaliśmy od naszych sprzymierzeńców takiej pomocy, jakiej doznali inni. Nasze pragnienie, aby w Anglji zawsze widzieć naszego sprzymierzeńca, narażone było w tym roku na ciężką próbę.** Mimo, że do wielu innych zagadnień nie zastosowano bynajmniej zasad liberalnych, to właśnie w imię tych zasad i to z żalem wyznać muszę, przedewszystkiem ze strony Wielkiej Brytanji, zaczęto owe zasady stosować do wewnętrznych zagadnień Polski i to wcale nie na jej korzyść. Bez najmniejszego względu na jej przyszłe bezpieczeństwo, nakazano plebiscyty w prowincjach niewątpliwie polskich, co ogromnie opóźniło skonsolidowanie się państwa polskiego, podczas gdy inne narody z łatwością włączyły do swoich terytorjów obce narodowości. **Kwestja Gdańska**, która stanowi wyjście Polski na świat zewnętrzny, **została rozwiązana w sposób wysoce niezadowalający** pod pozorem zabezpieczenia drobnej mniejszości Niemców w stosunku do narodowości polskiej! Galicja wschodnia, której przynależność do Polski jest jednym z najżywotniejszych naszych interesów, która oswobodzona została dzięki bohaterskim wysiłkom całej polskiej ludności w tym kraju, nie została przyznana Polsce tylko wskutek protestu Anglji! Kwestję tę pozostawiono otwartą, pomnażając w ten sposób ogniwo zamieszek i niepokoju długoletniego. Walczymy przeciwko wspólnemu wrogowi, na wspólną korzyść. Wojna, która podjęliśmy dla celów ogólnych, stała się dla naszego młodego państwa ciężarem nie do zniesienia. Dzięki utworzeniu konstytucji i ułożeniu stosunku państwa do innych narodowości, Wielka Brytanja stała się tem, czem jest obecnie. To też wobec podobnych zagadnień spoglądamy na was, jako na twórców, naśladowania godnych. Poseł Sapieha kończy toastem na cześć Anglji.

---

# Na całym froncie pomyślne walki.

**Warszawa.** (TAT. Komunikat sztabu generalnego z 13. bm. **Front litewsko białoruski:** Na całym froncie pomyślne dla nas utarczki patroli wywiadowczych.

**Front wołyński:** Spokój. **Haller.**

# Petlura w Warszawie.

**Warszawa.** (Tel. wł.) Rozeszła się tu wiadomość, że w Warszawie bawi ataman ukr. Petlura.

Wczorajszy „Wpered" potwierdza tę wiadomość, pisząc: „Ataman Petlura jest od kilku dni w Warszawie. W najbliższych dniach odbędzie on naradę z Naczelnikiem Państwa polskiego Piłsudskim". Przy tej sposobności notuje „Wpered" wiadomość, że komendę armji naddnieprzańskiej objął ataman Omelanowycz Pawlenko, naczelnikiem sztabu jest pułk. Myszkowski.

### ŚMIERĆ UKRAIŃSKIEGO MINISTRA.

„Wpered" donosi: Gdy rząd ukraiński rozpoczął ewakuację Kamieńca, w jednym z ostatnich wozów, które jechały w kierunku Proskurowa, jechał minister wojny Petrów. Ten wóz nie zdołał już przedostać się przez linję denikinowską. Minister usiłował odebrać sobie życie i ciężko ranny wpadł w ręce denikińców, którzy go na miejscu rozstrzelali.

### KOALICJA NIE PRZYJĘŁA BOLSZEWICKICH PROPOZYCJI.

**Kopenhaga.** (PAT.) **Komunikaty**, które Litwinow przesłał delegatom Włoch, Francji, Anglji i Stanów Zjednoczonych, **co do propozycji pokojowej** rządu sowieckiego, zostały mu obecnie **odesłane**. Delegaci zwracają uwagę na to, że **Litwinow przekroczył swój mandat**, ponieważ konferencja kopenhaska była poświęcona wyłącznie wymianie jeńców wojennych. Dania zresztą pozwoliła na konferencję tylko w celach humanitarnych. Z tego powodu są przedstawiciele państw koalicyjnych zmuszeni do nieprzyjęcia oświadczenia Litwinowa.

# Koncentracja wojsk czeskich na Słowaczyźnie.

**Wiedeń.** (PAT.) „Wr. Allg. Ztg." donosi z wiarygodnego źródła, że rząd czesko-słowacki zamówił w fabryce broni w Wellersdorfie amunicję i broń za 44 miljony koron. W związku z tem — jak donosi „Wr. Allg. Ztg." — ze strony węgierskiej stanowczo zapewniają, iż Węgrzy nie podjęli żadnych zarządzeń mobilizacyjnych. Natomiast nadchodzą wiadomości ze Słowaczyzny, wedle których **koncentracja wojsk czeskich na Słowaczyźnie** przybiera coraz szersze rozmiary. Prasa czeska motywuje koncentrację rzekomo zamiarem zaczepnym ze strony Węgier, co jednak nie jest prawdą. Faktem jest jednak, że **na Słowaczyźnie szerzy się coraz bardziej niezadowolenie ludności z rządów czechosłowackich.** W niektórych miejscowościach doprowadziło to niezadowolenie do jawnych rozruchów. „Wr. Allg. Ztg." sadzi, że możliwie inne są powody koncentracji wojsk czeskich, mianowicie w Pradze panuje niepewność co do tego, co koalicja przyrzeknie Rennerowi w Paryżu. Gdyby rząd dra Rennera ustąpił i w Austrji nastąpił chaos, wówczas Czesi na wszelki wypadek chcą mieć armię gotową do wkroczenia do Austrji.

**Cieszyn.** (Tel. wł.) „Times" z 6. bm. ogłasza komunikat czeskiego biura prasowego, rozesłany do prasy francuskiej, następującej treści: Według wiadomości dzienników czeskich, zarządzono mobilizację armii czeskiej na granicy Węgier. Świadczy to, że o ile taki rozkaz został wydany, ma on na celu zabezpieczenie Czech przed grożącem niebezpieczeństwem węgierskiem. Natomiast możemy zapewnić, że Węgrzy zebrali na naszych granicach armię liczącą 40.000 ludzi, doskonale uzbrojoną i wyekwipowaną. Przygotowania te mają na celu napad na Czechosłowację. Jeżeli zatem zarządzono w Czechosłowacji mobilizację, to należy wnioskować, że niebezpieczeństwo dosięgło zenitu i że Czechosłowacji pozostaje już tylko jedno wyjście, mianowicie najenergiczniejsza obrona.

### POCHÓD WOJSK WĘGIERSKICH NA SŁOWACZYŹNIE.

**Praga.** (PAT.) „Narodni Politika" donosi, że **Węgrzy obsadzili na Słowaczyźnie Nowe Miasto.**

współdziałanie Słowaków z Węgrami dla odnowienia spólnoty państwowej. Stronnictwo to weszło w kontakt z rządem węgierskim, aby uzyskać dla Słowaków autonomję.

### NOWA EUROPEJSKA ENTENTA.

**Wiedeń.** (PAT.) Telegr. Comp. z Londynu. W kołach politycznych słychać, że Anglja i Francja zamierzają na wypadek, jeżeliby Stany Zjedn. nie podpisały traktatu pokojowego i odrzuciły układ gwarancyjny, zawrzeć osobny układ. Układ ten byłby początkiem nowej europejskiej ententy, do której również Włochy zostałyby zaproszone.

### REWIZJE W IRLANDJI.

**Wiedeń.** (PAT.) BK. z Rotterdamu. „N. R. Courrant" podaje z Londynu, że w Irlandji przedsięwzięto rewizje domowe w wielkich rozmiarach. Ratusz w Dublinie został otoczony 500 żołnierzami i przeszukany przez 100 agentów policyjnych, ponieważ sądzono, że w ratuszu odbywa się posiedzenie sinfainerów. Okazało się jednak, że zgromadzenie miało się wprawdzie odbyć wieczorem, ale zostało zakazane. 15 sinfainerów aresztowano i odesłano do ojczyzny.

### POŻYCZKA BELGIJSKA.

**Bruksela.** (PAT.) Havas. Rząd belgijski zawarł w Londynie umowę w sprawie pożyczki 50 miljonów funtów szterl. Czwarta część tej sumy została już wypłacona w gotówce.

### ODEZWA AMERYKAŃSKIEJ DELEGACJI POKOJOWEJ.

**Paryż.** (PAT.) Havas. Amerykańska delegacja pokojowa opuszczając Paryż ogłosiła do narodu francuskiego odezwę, w której dziękuje mu za gościnność i daje wyraz swemu mocnemu przekonaniu, że dotychczasowa przyjaźń, łącząca Francję i Stany Zjednoczone, w przyszłości jeszcze bardziej się wzmocni i że wspomnienia wspólnie przebytych walk na zawsze stanowić będą dostojną tradycję obu narodów.

### MIEJSKI ZAKŁAD KREDYTOWY.

**Warszawa.** (PAT.) Ministerstwo skarbu zatwierdziło zmianę statutu gal. Miejskiego wojennego Zakładu kredytowego w Krakowie i przyznało mu pożyczkę w kwocie 36 mil. kor. na kredyty aprowizacyjne. Wszelkie zapotrzebowania miast, powiatów etc. w przedmiocie kredytu aprowizacyjnego należy odtąd kierować tylko do gal. Miejskiego Zakładu kredytowego w Krakowie, który na mocy zmienionego statutu otrzymuje nazwę Miejski Zakład Kredytowy.

### OBROT BANKNOTÓW W AUSTRJI WZRÓSŁ O PÓŁ. MILJARDA KORON.

**Wiedeń.** (PAT.) Według wykazu Banku austro-węgierskiego wzrósł obrót banknotów ponownie o pół miljarda koron.

# Paderewski nie przyjął stanowiska delegata na kongres pokojowy.

**Warszawa.** (PAT.) W toku decydującej konferencji gabinetowej, stronnictwa wchodzące do większości postanowiły wysłać deputację do Paderewskiego z prośbą, aby zechciał przyjąć **stanowisko generalnego delegata Polski na kongres pokojowy.** O godz. 12 w nocy deputację złożoną z posłów Rosseta, Waszkiewicza, Dębskiego i Sułkowskiego przyjął Paderewski. W odpowiedzi na przemówienie p. Rosseta oświadczył Paderewski, **że nie może przyjąć** ofiarowanego mu stanowiska.

# Różne wiadomości.

### CZESI ŻĄDAJĄ NATYCHMIASTOWEGO PLEBISCYTU W CIESZYŃSKIEM.

**Praga.** (PAT.) Na posiedzeniu Zgromadzenia nar. prez. min. Tusar odpowiadał na szereg interpelacji w sprawie wydarzeń na Śląsku Cieszyńskim. P. Tusar oświadczył, że jest mu wiadomem, iż stosunki na Śląsku Cieszyńskim poza linją demarkacyjną są bardzo naprężone. Powodem tego jest okoliczność, iż koalicja odracza ciągle termin plebiscytu. Rząd czesko-słowacki zwrócił się do koalicji z przedstawieniem, aby plebiscyt został wreszcie jak najrychlej przeprowadzony.

### „ZAJĘTE PRZEZ WĘGRÓW."

**Cieszyn** (PAT.) „Narodni Politika" donosi 12. bm. Księgarnia kolejowa w miejscowości Satoralia Uihely, położonej w sąsiedztwie Koszyc na linji demarkacyjnej czesko-węgierskiej, otrzymywała dotychczas regularnie przesyłki gazet czeskich. W ostatnich dniach przesyłki te zostały zwrócone z dopiskiem: „Zajęte przez Węgrów".

### AUSTRJA ŻĄDA POMOCY I... OTRZYMA.

**Wiedeń.** (PAT.) B. K. Na wczorajszem posiedzeniu paryskiej komisji reparacyjnej przedłożył sekretarz stanu dla spraw finansowych dr. Reish wnioski: **długotrwałe kredyty dla Austrji celem zakupna środków żywności, dalszy kredyt celem zakupna środków żywności i surowców.** Przewodniczący komisji reparacyjnej sir Levick zakomunikował, że komisja będzie się starała oprócz 30.000 tonn zboża, już przyznanych, zapewnić Austrji nadto 20.000 tonn.

**Wiedeń.** (PAT.) B. K. z Amsterdamu. W angielskiej Izbie gmin powiedział Bonar Law, **że ze względu na sytuację w Austrji czyni rząd angielski wszystko, co leży w jego mocy, aby przyspieszyć dostawę węgla z Czechosłowacji do Austrji.**

### AMERYKA UNIEZALEŻNIŁA SIĘ OD LIGI NARODÓW.

**Amsterdam.** (PAT.) Biuro prasowe „Radio" donosi: Senator Hichhock oświadczył, iż spodziewa się, że **przyjdzie do porozumienia, które umożliwi ratyfikację.**

Przedłożył on następujący **program zastrzeżeń:**

1) **Wewnętrzne sprawy Stanów Zjednoczonych nie podlegają jurysdykcji Ligi narodów.**

2) Dotkryna Monroego (Ameryka dla Amerykanów) nie będzie naruszona postanowieniami Ligi narodów.

3) **Jeżeli Stany Zjednoczone popadną w konflikt z jakimkolwiek narodem, który posiada kolonje i części kraju wyposażone we własny samorząd** (np. Anglja. Red.), **wówczas ten głos będzie wyłączony.**

4) **Przywilej kongresu wypowiadania wojny pozostanie nienaruszony.**

5) **Związek narodów nie będzie miał żadnej kontroli nad armją amerykańską i nad flotą amerykańską.**

6) Stany Zj. są w razie zamiaru wystąpienia z Ligi narodów jedynie uprawnione do osądzenia, czy spełniły swoje zobowiązania.

### KONFERENCJE FRANCUSKO-ANGIELSKIE DOPROWADZIŁY DO POROZUMIENIA.

**Londyn.** (PAT.) Havas. Lloyd George i Clemenceau stwierdzili zupełną **zgodność zapatrywań nad sytuacją w sprawie zastosowania traktatu pokojowego.**

**Wiedeń.** (PAT.) B. K. z Londynu. Wczoraj odbyła się konferencja, w której wzięli udział Clemenceau, Loucheur, Cambon, Berthelot, Fleriot (min. Francji), Lloyd George, Balfour, Bonar Law, Lord Curzon (Anglja) i ambasadorowie włoski i amerykański. Konferencja zajmowała się **sytuacją w Rosji, światową sytuacją finansową i niewyjaśnionem stanowiskiem Ameryki wobec Ligi narodów.**

### POLITYKA ENTENTY W STOSUNKU DO ROSJI.

**Londyn.** (PAT.) Havas. W Izbie gmin oświadczył Bonar Law, że Lloyd George, Clemenceau i Scialoia badali wspólnie sprawę polityki, jaką należy obrać w stosunku do Rosji.

### ZWOLENNICY HLINKI POROZUMIEWAJĄ SIĘ Z WĘGRAMI.

**Budapeszt.** (PAT.) Pod kierownictwem prof. Franciszka Jehliczka, b. posła do praskiego zgromadzenia nar. (który jeździł do Paryża z Hlinką), ukonstytuowało się w Budapeszcie nowe słowackie stronnictwo pod nazwą „Uhersko-Slovanska Lidova Strana". Idzie ono ręka w rękę **ze stronnictwem ks. Hlinki, a celem jego jest**

# Kronika.

**Kalendarzyk.**

Dziś rz. kat. 8 Adw, Izydora; gr. kat. Nauma. Jutro rz. kat. Wiktora gr. kat. Awwakuma pr, Wschód słońca 7·51 zachód 3·58.

**Repertuar teatru miejskiego.**

W niedzielę o 3 pop. „Straszny dwór", opera St. Moniuszki — o g. 7 wiecz. „Wąsy i peruka", komedja J. Blizińskiego.

W poniedziałek „Ptasznik", operetka Zellera.

We wtorek „Wąsy i peruka", komedja.

**We Lwowie.**

— **Nasz fejleton.** W dzisiejszym odcinku rozpoczynamy druk dalszego ciągu „Topieli", powieści znakomitego pisarza Wacława Sieroszewskiego — przerwany nie z naszej winy przed kilku tygodniami.

— **Protest „matek" przeciw prowizorjum dla Galicji wschodniej** złożono do podpisywania w Komitecie obrony narodowej (Kopernika 20) w sklepie p. Hawranka (pl. Marjacki) i **we wszystkich organizacjach kobiecych we Lwowie.**

— General Iwaszkiewicz bawił wczoraj we Lwowie i udał się stąd w ważnych sprawach służbowych do Warszawy.

— **Ze spraw miejskich.** Zarząd miasta otrzymał wczoraj zatwierdzenie przez ministerstwo uchwalonej przez Radę miejską ustawy o podwyżce podatków od widowisk. Podwyższenie podatku wchodzi w życie natychmiast.

Równocześnie uzyskał zarząd miasta zezwolenie na pobór podwyższonych opłat od przyrostu wartości.

— **Utrapienie z drzewem dla urzędników.** Donoszą nam, że z końcem listopada doręczono urzędnikom sekcji technicznej Namiestnictwa asygnaty na sąg drzewa. Z asygnatami temi polecono się zgłosić do domen i lasów. Tu dostał każdy zgłaszający się numer i powiedziano mu, że ma się dowiadywać, kiedy może się zgłosić i zapłacić za drzewo. Ponieważ domeny dają tygodniowo po 9 sągów, są urzędnicy, którzy dostali nr. 400. a nawet wyższy. — Ci ostatni dostaną drzewo chyba w połowie lata, lub w jesieni, a czem mają palić podczas ciężkiej zimy? Możeby przecież ktoś temu zaradził.

— **Przepełnienie w tramwajach.** Zapewne wskutek fatalnej aury, tramwaje lwowskie są od kilku dni ogromnie przepełnione publicznością. Na przystankach wyczekuje nadejścia wozu po kilkadziesiąt osób. Na każdej stacji miejsce zdobywa się szturmem. Częstokroć przychodzi do nieporozumień, a nawet awantur między konduktorami a pasażerami.

Zarząd związku pracowników tramwajowych zwraca się do publiczności z prośba, aby nie utrudniała pracy tak konduktorom, jakoteż motorowym, przez do niemożliwych granic przepełnienie wozów. Utrudnia to: 1. prowadzenie normalnego ruchu, 2. daje żer kieszonkowcom, 3. umożliwia niesumiennym pasażerom jazdę za darmo, 4. wobec zniszczonych wozów i braku materjałów do koniecznej naprawy zjeżdżanie przepełnionych wozów z pochyłości lwowskich może doprowadzić do katastrofalnego następstwa.

— **Szkło po cenach lichwiarskich.** Szereg instytucji rządowych, szkoły, prywatne domy z powodu braku szkła są do dziś niezupełnie oszklone, ci daje się z powodu zimna bardzo dotkliwie we znaki. Dowiadujemy się, że wielkie zapasy szkła zakupili w Czechach ludzie, nie mający ze szklarstwem nic wspólnego i sprzedają dziś szkło majstrom szklarskim po cenach lichwiarskich. Czyżby tych zapasów nie można zarekwirować, tak, jak to zrobiono w Warszawie i w ten sposób ceny szkła uregulować?

## W Polsce i na świecie.

— **Obchód narodowy w Kosowie.** Z Kosowa piszą nam: W niedzielę dnia 30. listopada br. odbył się tutaj uroczysty obchód ku uczczeniu rocznicy oswobodzenia Małopolski, rozpoczęty o godz. 10 i pół przedpołudniem solenną mszą św. w kościele parafialnym i kazaniem przez ks. Majewskiego, proboszcza z Pistynia, a zakończony wieczorem muzykalno-wokalnym. Na zakończenie odegrał teatr amatorski pod reżyserją p. Brody 4 odsłony z obrazu histor. p. t.: „Obrona Lwowa“. Czysty dochód około 2.000 koron przeznaczono na biednych miejscowych.

— **Z powiatu lwowskiego.** Z kół gospodarzy miejskich piszą nam: Z inicjatywy P. S. L. urządzono w niedzielę, d. 30. listop. br. zebranie obywatelskie w Siemianówce, na które zaproszono nowozamianowanego proboszcza ks. H. Zawadę, który w poważnych słowach przedstawił przebieg rokowań o Galicję wschodnią, oraz pracę posłów naszych. Następnie podniósł, ażeby w interesie własnym zreorganizować istniejącą już i założoną przez krajowego instruktora straży pożarnych, p. Józefa Srokę milicję obywatelską, oraz straż pożarną. — Zebrani wysłuchali z uwagą słów zacnego kapłana, a po dalszych słowach zachęty przez p. sierżanta Franciszka Pukasa i naczelnika gminy Wojciecha Derenia zreorganizowali M. S. O. Wybrali sąd honorowy, a straż pożarną pobudzili do życia pod komendą starego naczelnika Jana Borowego.

Z okolicy Szczerca w powiecie lwowskim żalą się gospodarze na kierownika ekspozytury budowlanej w Szczercu, który mimo otrzymanych asygnacji z urzędu powiatowego odbudowy we Lwowie, robi trudności w wydawaniu drzewa, wyznacza czas w godzinach takich, kiedy gospodarze nie mogą przyjechać, a co gorzej, że nie po ludzku odnosi się do obywateli, lecz traktuje ich w sposób godny nagany.

Możliwie, że notatka podana przez nas dojdzie do ludzi, którzy mają możność wpłynąć na tego pana, ażeby zmienił swoje dotychczasowe postępowanie i traktowanie ludzi.

— **Pogrzeb sześciu handlarzy żydowskich**, na których dokonano przed kilku dniami morderstwa rabunkowego pod Kulikowem (między Dzibułkami a Żółtańcami, odbył się we czwartek w Kamionce Strumiłowej. Jak stamtąd donoszą, mieli już przyaresztować jednego z morderców, którego wytropił podobno pies policyjny.

— **Strajk w Borysławiu** zakończony został 12. bm. Robotnicy zapowiedzieli rozpoczęcie ponownego strajku na wypadek, jeżeliby do 1. stycznia 1920 nie została zapewniona aprowizacja kopalń w Borysławiu.

— **Zapowiedź strajku dziennikarzy w Czecho-Słowacji.** Ołomuniecki „Tagblatt“ donosi, że niemieccy i czescy dziennikarze w Czecho-Słowacji przedstawili syndykatowi wydawców pism gremialne żądanie podwyżki pensji tudzież szereg innych postulatów. W razie nieprzychylnego stanowiska wydawców udadzą się dziennikarze do prezydenta ministrów Tusara i do ministra Svehly, a w ostatecznym razie postanowili zastrajkować. W poniedziałek ma się odbyć wielkie zgromadzenie protestujące dziennikarzy całej republiki. Zecerzy zapewnili dziennikarzy, że będą ich popierali.

— (I) **Nowa armja niemiecka.** Nowa armja niemiecka wynosić ma 115.000 ludzi. Żołnierze zawierać muszą kontrakt na 12 lat. Żołd równający się płacy robotnika ma być wypłacany częścią w naturze, częścią w pieniądzach, oprócz tego otrzymywać ma żołnierz mundur służbowy i uroczysty oraz dostateczną ilość bielizny. Dobry wikt i zdrowe umieszczenie jest mu zapewnione, pozatem ma być asekurowany przeciw wypadkom i po skończonej służbie ma prawo do pomocy państwa w znalezieniu mu zajęcia cywilnego. Kontraktów odnawiać nie wolno. Ustanowione mają być specjalne kursy handlowe dla armji.

Oficerowie podpisują kontrakt na lat 25.

— (I) **Brak węgla.** Wobec braku węgla rząd amerykański miał postanowić objęcie wszystkich kopalń w swój zarząd.

— (I) **Strajki w Hiszpanji.** Strajki w Hiszpanji rozszerzają się coraz bardziej, w Barcelonie życie prawie zamarło. W Saragosie ogłoszono stan wojenny. (Havas.)

— (I) **Nowe odkrycie.** Na posiedzeniu Akademji nauk ścisłych doktor Quenu w imieniu dra Barthelemy przedstawił możliwość wpuszczania w żyły osób wyczerpanych zamiast krwi, pewnej mieszaniny gumy arabskiej i soli morskiej.

## Głośna sprawa oszustw automobilowych.

O sprawie tej, którą się tak żywo zajmuje opinja publiczna, dowiadujemy się z najlepszego źródła, że w najbliższym czasie odbędą się przed sądem wojskowym następujące rozprawy:

Jako pierwszy stanie przed sądem polowym D. O. E. (dowództwa okręgu etapowego) porucznik Tomasz **Kwieciński**, co do którego akt oskarżenia jest już prawomocny. Prokuratorja oskarża go o 8 **zbrodni**, a to 5 faktów nadużycia władzy urzędowej (oszustwa etc.), 2 fakty zbrodni przeciw sile zbrojnej i 1 fakt współudziału w zbrodni nadużycia władzy urzędowej. Za to wszystko grozi kara do 20 lat, a nawet więzienie dożywotnie. Kwiecińskiego bronić będzie dr. Link. Rozprawa odbędzie się ewentualnie jeszcze przed świętami. Powołano do niej 15 świadków. Materjał spisany przez sędziego śledczego obejmuje dwa duże tomy. Rozprawa przeciw Kwiecińskiemu odbyć się miała już w tym tygodniu. Stanęła temu na przeszkodzie desynfekcja Brygidek z powodu panującego tam tyfusu. Z tej przyczyny sąd wojskowy zasystował na razie rozprawy.

Adwokat **Krokowski** oskarżony będzie o nadużycie władzy urzędowej i służbowej. Zagraża mu kara więzienia do 5 lat. Jako ochotnik jednocześnie pełnił służbę w wojskowym oddziale automobilowym. Do końca listopada przebywał on w więzieniu sądu wojskowego D. O. G. a teraz znajduje się w więzieniu sądu polowego D. O. E., który zareklamował go dla tego sądu, wychodząc z założenia, że osądzenie tej sprawy należy do etapowego sądu polowego. Sprawa Krokowskiego z tego powodu nie będzie mogła być traktowana równocześnie z rozprawą Kwiecińskiego, ponieważ dopiero przed dwoma tygodniami Krokowski oddany został pod osądzenie sądowi polowemu. Samo przeczytanie i zbadanie aktów przez sędziego śledczego D. O. E. potrwa czas dłuższy, dlatego też rozprawa przeciw Krokowskiemu będzie mogła odbyć się dopiero za kilka tygodni. Bronić go będzie dr. Pieracki.

Trzecia partja oskarżonch w tej sprawie, która stanie przed sądem wojskowym D. O. G. składać się będzie z inżyniera **Stankiewicza**, kupca **Rosenmanna** i fryzjera i szofera w jednej osobie **Pretzla. Oskarżeni oni są o współudział w zbrodni** nadużycia władzy urzędowej i o szereg oszustw. Rosenmanna bronić będzie dr. Jakób Horowitz.

Rozprawa przeciw tym trzem oskarżonym odbędzie się dopiero po rozprawie przeciw Kwiecińskiemu i Krokowskiemu, gdyż sąd wojskowy D. O. G. czekać będzie na wynik rozprawy, przeprowadzić się mającej przeciw głównym sprawcom (Kwiecińskiemu i Krokowskiemu). Sąd wojskowy D. O. G. jest zwyczajnym sądem wojskowym z tokiem instancji, od jego wyroku można się odwołać do naczelnego sądu wojskowego w Warszawie, podczas gdy od wyroku sądu polowego (D. O. G.) nie ma odwołania. Na wypadek, jeżeli szef sądu generał Madziara wyrok zatwierdzi, staje się tenże prawomocnym i natychmiast wykonanym zostaje. Jeżeli jednak gen. Madziara nie zatwierdzi wyroku, zostaje on przedłożony nacz. sądowi w Warszawie, który może znieść wyrok i przekazać sprawę sądowi polowemu do ponownego rozpatrywania.

Tak się stało ze sprawą skazanego na rok więzienia podpor. Bałabana, który był w tę sprawę wmieszany. Gen. Madziara wyroku nie zatwierdził i sprawa przedłożona została sądowi naczelnemu w Warszawie.

Wszelkie pogłoski o tem, jakoby zamierzano oskarżonych wypuścić za kaucją na wolną stopę, wyssane są z palca. Przedewszystkiem wojskowa ustawa karna nie przewiduje wcale wypuszczenia na wolną stopę **za kaucją**, a dalej kwestja ta nie była wcale wentylowana w sądzie wojskowym i żaden z oskarżonych o to nie zabiegał, wiedząc, że wypuszczenie na wolną stopę jest wprost wykluczone w sprawach, w których grozi tak wysoka kara.

Co do przeprowadzania rozprawy przed sądem wojskowym stwierdzić należy, że wszystkie rozprawy odbywają się zawsze przy drzwiach zamkniętych, a dopuszczeni być mogą do rozprawy tylko mężowie zaufania, powołani ze strony oskarżyciela lub obrony.

Opowiadają, że głównych sprawców na ławę oskarżenia zaprowadziło życie hulaszcze i szulerka: Motyw ten powtarza się zresztą jako początek zlego we wszystkich podobnych sprawach, a szczególnie tam, gdzie chodzi o nadużycia wojskowe. Życie nad stan, szulerka, długi, to zazwyczaj początek końca... przyczyny tylu katastrof i tragedji rodzinnych... Wciąganie do życia rozwiązłego i hulaszczego i wszelakiego hazardu bardzo często kończy się w kryminale... Dlatego przedewszystkiem tępić należy pijatykę i szulerkę, któ-

ra, jak wynika z wielu przeprowadzonych w czasach wojny rozpraw była pierwszym krokiem na pochyłej drodze, za nią szło zadłużanie się, naciągania, sprzeniewierzenia, oszustwa i nadużycia władzy urzędowej i służbowej, a epilog... przed kratkami sądowemi i w więzieniu.

### KOMUNIKATY

## Kursa agrarne dla urzędników ziemskich.

W celu teoretycznego przygotowania kandydatów na stanowiska w urzędach ziemskich, główny Urząd ziemski otwiera w Krakowie przy studjum rolniczem Uniwersytetu Jagiellońskiego, dziesięciotygodniowe kursa agrarne pod kierownictwem prof. Dr. Stefana Surzyckiego. Czas trwania kursów od 12 stycznia do 23 marca. Zadaniem kursu jest przygotowanie urzędników do praktycznej działalności w urzędach ziemskich, a mianowicie do prowadzenia spraw, związanych z potrzebami agrarnemi ziem polskich, a Małopolski w szczególności.

Na słuchaczy kursów przyjmowani będą przedewszystkiem: a) agronomi z wyższem wykształceniem fachowem i znajomością praktyki rolniczej, b) inżynierowie kultury rolniczej i prawnicy z dłuższą praktyką rolniczą lub znajomością stosunków wiejskich, c) rolnicy praktycy z wyższem wykształceniem nierolniczem. Kwalifikacje kandydatów stwierdzone być winne odpowiedniemi dokumentami. Osoby, nie odpowiadające powyższym wymaganiom, mogą być przyjęte na mocy decyzji Rady kursów agrarnych po szczegółowem zbadaniu ich kwalifikacyi. Słuchaczy obowiązuje systematyczne uczęszczanie na wykłady i odrobienie wskazanych ćwiczeń i repetycji.

Przy końcu kursu odbędą się egzaminy z poszczególnych wykładowych przedmiotów. Tylko słuchacze, którzy z dobrym postępem zdadzą egzaminy, odrobią obowiązkowe ćwiczenia i zadania, otrzymają świadectwa z ukończenia kursów. Żadne inne świadectwa wydawane nie będą. Przewidziana jest pewna ilość stypendjów w rozmiarze przeciętnym po 200 m. miesięcznie. Stypendyści winni złożyć deklaracje, że przynajmniej przez 1 rok zobowiązują się pracować w urzędach ziemskich, w przeciwnym razie zobowiązują się zwrócić pobrane stypendja głównemu Urzędowi ziemskiemu.

Na kursach będą wykładane następujące przedmioty:

1) Ogólna administracja państwowa oraz ustrój komunalny miejski (prof. Uniw. Dr. Kumaniecki);

2) Stosunki ziem polskich pod względem rolniczym, przemysłowym, fizjograficznym, etnicznym (prof. Uniw. Dr. Sawicki);

3) Polityka agrarna ze szczególnem uwzględnieniem ziem polskich (prof. Uniw. Dr. Krzyżanowski i prezes gł. Urzędu ziem. Dr. Stefczyk);

3) Prawo cywilne (prof. Uniw. Dr. St. Gołąb);

4) Szacowanie gruntów z uwzględnieniem klasyfikacji ekonomicznej (prof. Uniw. Dr. Surzycki);

6) Metodyka kalkulacji gospodarczych (prof. (prof. Surzycki);

7) Zasady miernictwa (prof. Uniw. T. Sikorski);

8) Melioracje z budową i planowaniem dróg (prof. T .Sikorski);

9) Gleboznawstwo z uwzględnieniem klasyfikacji przyrodniczej (doc. Uniw. Dr. Vorbrodt i prof. St. Miklaszewski);

10) Budownictwo wiejskie ze szczególnem uwzględnieniem ustawy dla budowli wiejskich i kalkulacji budowlanych (inż. Konrad Kuhl);

11) Technika prac agrarnych (parcelacja, komasacje, regulacje serwitutów i t. p.) oraz działalność urzędników ziemskich (Inspektor agrarny inż. M Pawlikowski i delegaci głównego Urzędu ziemskiego).

Podania z życiorysami, z odpisami świadectw należy składać lub przesyłać do 27 b. m. 1919 na ręce kierownika kursów prof. Dr. Stefana Surzyckiego w Studjum rolniczem w Krakowie, Aleja Mickiewicza 17.

Wszystkie pisma prowincjonalne są proszone o przedruk tego komunikatu.

---

**Na fundusz celem dostarczenia podręczników naukowych dla polskich żołnierzy studentów** odbędzie się w poniedziałek 15. bm. o godz. 7 w „Sokole II" (przy l. Szeptyckich) przedstawienie teatralne. Wystawioną zostanie sztuka Zapolskiej „Tamten". Na ten sam cel odbędzie się tego samego dnia o godz. 10 zabawa z tańcami w stow. „Gwiazda".

---

**Lwowska dyrekcja kolei państwowych** ogłasza: Zmiana rozkładu jazdy pociągów pośpiesznych Lwów—Kraków—Warszawa: Z dniem 15. grudnia br. zmienia się rozkład jazdy pociągów pośpiesznych nr. 101 i 102 Lwów—Kraków—Warszawa, a mianowicie dotychczasowy pociąg nr. 102 odchodzić będzie ze Lwowa jako pociąg pośpieszny nr. 6 o godz. 14.45 i przybędzie do Krakowa o godz. 22.16, do Warszawy o godz. 9.20. Z powrotem pociąg nr. 101 odchodzić będzie z Warszawy jako pociąg nr 5 o godz. 22.30, z Krakowa o godz. 8.25 i przychodzić będzie do Lwowa o godz. 16.00.

---

**„Gazeta Lwowska"** z dnia 15. grudnia br. ogłasza rozpisanie jednorazowej dostawy wyrobów stolarskich, kołodziejskich, bednarskich, blacharskich, żelaznych, oraz dostawę zegarów, lamp i pościeli do łóżek, dla okręgu Dyrekcji kolei państwowych w Stanisławowie. Termin wnoszenia ofert upływa z dniem 15. stycznia 1920 o godz. 12 w południe. Bliższych wiadomości można zasięgnąć w Dyrekcji kolei państwowych w Stanisławowie, wydział ruchu, drzwi nr. 143.

**Kierownik Dyrekcji kolei państw.**

## Bank krajowy.

### III.

(Dokończenie sprawozdania dyrekcji Banku krajowego za ro 1918.)

**Wspólne reprezentacje** Banku krajowego i Banku przemysłowego w **Lublinie i Dąbrowie górniczej** zamknęły także i rok sprawozdawczy 1918 dość znacznym zyskiem. Z dniem 1. lipca 1919 przeszła wspólna reprezentacja w Lublinie na własność Banku krajowego, który prowadzi ją dalej jako swoją filję, zaś reprezentacja w Dąbrowie górniczej na własność Banku przemysłowego, jako filja tegoż Banku.

**Subskrypcja polskiej pożyczki państwowej.** Z funduszów obrotowych Banku krajowego zakupiliśmy na rachunek własny sto miljonów asygnat polskiej pożyczki państwowej, podczas gdy klientom naszym sprzedaliśmy tej pożyczki we wszystkich naszych zakładach na łączną kwotę im. w. 420,645.700 kor., im. w. 1,303.700 mk., im. w. 3,339.400 rb.

**Akcje założycielskie i syndykackie.** W roku sprawozdawczym zawiązaliśmy przy współudziale Banku przemysłowego, Banku hipotecznego, wojennej centrali handlowej w Krakowie oraz szeregu osób prywatnych spółkę z ogr. poręką pod nazwą „Brody" o kapitale wyłącznie krajowym. Spółka ta nabyła na własność znaczny obszar ziemi t. zw. „Państwo Brody", któremu groziło przejście w obce ręce. Nasza instytucja partycypuje w tej spółce z kapitałem 1,000.000 koron. Majątek „Brody", obejmujący obszar 22.655 ha (ok. 40.000 morgów) gruntu, w tem 15.957 ha lasu, oraz 3.074 ha roli ornej ma zostać przez spółkę odbudowany, poczem spółka zamierza przystąpić, po uporządkowaniu gospodarstwa lasowego, do eksploatacji lasów i sprzedaży materjału drzewnego tak w stanie surowym, jak i obrobionym, przy uwzględnieniu w pierwszym rzędzie potrzeb ludności okolicznej w zaopatrzeniu jej w drzewo opałowe i budulcowe. Wypadki wojenne uniemożliwiły na razie przeprowadzenie tego planu, mamy jednak nadzieję, że po nastaniu pokoju, plany nasze będą mogły być w niedługim czasie zrealizowane.

**Zauważymy dalej, że założone w roku 1917** towarzystwo „Zakłady gazu ziemnego i gazoliny" o czem wspominaliśmy w poprzednich naszych sprawozdaniach, zostało w roku sprawozdawczym przekształcone na towarzystwo akcyjne i okazało się w pierwszym roku swego istnienia przedsiębiorstwem bardzo żywotnem, czego wyrazem jest zamknięcie już pierwszego roku administracyjnego znacznym zyskiem, który zezwolił na wypłacenie 11 proc dywidendy. Chcąc rozszerzyć zakres przedsiębiorstwa, powiększyć inwentarze, rozszerzyć sieci rurociągów itp., przystąpiło towarzystwo do powiekszenia swego kapitału akcyjnego do kwoty 3 i pół miljona koron, w czem i nasza instytucja partycypowała w kwocie 37.500 koron. W roku 1919 nastąpi dalsze powiększenie kapitału do 25,000.000 koron, projektowane jest bowiem rozszerzenie zakresu działania towarzystwa na cały przemysł naftowy, nabycie kopalń nafty w Schodnicy i Uryczu wraz z siecią rurociągów.

Uznając następnie w całej pełni konieczność jak najszybszego uzupełnienia ubytku maszyn rolniczych w kraju, zniszczonych wskutek wypadków wojennych, tak w roku sprawozdawczym, prócz partycypacji w fabryce „Lemiesz", o czem już w sprawozdaniu za rok ubiegły wspomnieliśmy — przystąpiliśmy w roku 1918 do powstającego towarzystwa akcyjnego „Trzebinia" fabryki maszyn i narzędzi rolniczych, odlewni żelaza i metali, subskrybując akcje na 25.000 koron. Towarzystwo to, nabywszy istniejącą w Trzebini fabrykę maszyn Rudolphiego i Sp., puściło ją w ruch i przystąpiło do produkcji tych tak bardzo naszemu rolniczemu krajowi potrzebnych narzędzi i maszyn.

Dalej zauważamy, iż łącznie z Bankiem przemysłowym i towarzystwem dla przedsiębiorstw górniczych „Topege" zawiązaliśmy spółkę z ogr. por. pod firmą „Rudy żelazne" z kapitałem, wynoszącym na razie 200.000 kor. Zadaniem spółki jest nabywanie koncesji na prawo poszukiwań rudy żelaznej oraz nabywanie terenów rudonośnych specjalnie na terenie b. austr. okupacji w Królestwie polskiem, w powiecie koneckim (majątek Ludwinów), iłżeckim gub. radomskiej oraz północnej połaci gub. kieleckiej. Spółka przystąpiła energicznie do spełnienia wytyczonego sobie zadania, poczyniła starania o definitywne uzyskanie szeregu koncesji w majątku Ludwinów, część koncesji nabyła w drodze kupna i rozwinęła działalność, zmierzającą do przygotowania już w najbliższym czasie eksploatacji upatrzonych terenów rudonośnych.

Ponadto chcąc przyjść z pomocą personalowi bankowemu we Lwowie i ułatwić mu zaopatrywanie się w artykuły codziennego użytku i środki spożywcze utworzyliśmy przy współudziale wszystkich lokalnych instytucji finansowych „Bankowy zakład aprowizacyjny", do którego przystąpiliśmy z wkładką 10 000 koron. Kierując się tymi samymi względami zezwoliliśmy naszej filji w Krakowie na przystąpienie z udziałem 5.000 koron, oraz wkładką na kapitał obrotowy dwukrotnie wyższą, tj. 10.000 koron, czyli razem 15.000 koron łącznie z krakowskiemi instytucjami finansowemi i przemysłowemi do analogicznego zakładu w Krakowie.

Wreszcie chcąc zawsze do udzielania poparcia przemysłowi krajowemu przystąpiliśmy również do zorganizowanego przez „Krajowy Patronat dla popierania rękodzieł i drobnego przemysłu" towarzystwa „Pracownia taniego obuwia w Krakowie" z 10 udziałami po 100 koron.

Nakoniec zauważamy, iż fabryka azotanu w Borach ad Jeleń (tow. akc. „Azot") z powodu trudności w sprowadzeniu pewnych maszyn z zagranicy dotychczas nie została jeszcze puszczona w ruch, natomiast założona przez nas w roku 1918 wspólnie z Syndykatem rolniczym i innemi zaprzyjaźnionemi instytucjami fabryka maszyn rolniczych „Odlew" w Krakowie, będąca w pełnym ruchu, okazała się bardzo żywotną i już w pierwszym roku bilansowym wykazała zysk w kwocie 227.805·36 koron, z którego wypłaciła spólnikom 6 proc. dywidendę. Obecnie zaś przy zamierzonem rozszerzeniu zakresu swej działalności przystąpiła do podwyższenia kapitału udziałowego z 2 i pół na 5 miljonów koron.

**Fundusze wywiezione do Rosji.** Przy końcu niniejszego sprawozdania z przyjemnością zazna-

czamy, iż w ciągu roku sprawozdawczego udało się nam sprowadzić z Rosji resztę gotówki i efektów naszych i obcych (depozyta prywatne), które znajdowały się w Kijowie i Rostowie n. D. Wskutek tego wszystkie fundusze, wywiezione przez Rosjan z częścią Banku w roku 1915 do Kijowa, a następnie do Rostowa n. D., powróciły do nas.

## NADESŁANE.



## Walne zebranie

członków Gal. Spółki Myśl wskiej z ogr. poręką, przedtem A. DZIKOWSKI we Lwowie odbędzie się 19. grudnia br. o godz. 12 w południe w kancelarji dr. Roehra, ul. Romanowicza 1.

PORZĄDEK DZIENNY:

Wniosek na likwidację i rozwiązanie Spółki.

W razie braku wymaganego kompletu, następne Walne Zgromadzenie odbędzie się 27. bm. w tym samym lokalu i godzinie.

79 6 Sew. Krogulski, zawiadowca.

## Ofiary i pokwitowania.

**(Złożone w administracji „Kurjera Lwowsk.")**

**Na skarb polski:**

Jako dobrowolny podatek składają urzędnicy i funkcjonarjusze kraj. Biura Patronatu Spółek oszczędności i pożyczek i krai. contr. kasy przy Wydziale kraj. za mies. październik: po 10 kor.: dr. Dubowski, M. Hummel; po 5 kor.: M. Wojnarowicz, H. Choynacka, Z. Janikowska, H. Niementowska, H. Nosowiczówna, M. Ostrowska, A. Siedlecka, M. Surzyńska, Z. Wincza, E. Brodzińska 4 kor. i służący Rosenbejger 1 k., razem 70 k.

**Na Górnoślązaków:**

Prof. dr. Urich złożone na jego ręce przez uczenice kl. V gimn. p. Strzałkowskiej zamiast upominku na św. Mikołaja 52 kor. — Rok III B semin. naucz. żeńsk. państw. we Lwowie 10 kor.— J. H. 40 kor. — Gimnazjum w Samborze, złożyły: kl. I A 81·20 kor., I B 26 kor., II A 82 kor., III A 43·90 kor., III B 42·30 kor., IV A 124 kor., IV B 104 kor., V 36·30 kor., VI 101 kor., VII 80 kor., VIII 308·80 kor. — razem 1.029·50 kor.

**Na dzieci śląskie:**

Zakład naukowy pani Olgi z Fillipich Żychowiczowej 300 kor.

**Na rzecz protestu w obronie wschodniej Małopolski:**

Albinowie Czechowiczowie 20 kor.

**Na ociemniałych żołnierzy:**

Zamiast mszy św. w pierwsza rocznicę śmierci za duszę śp. Marjana Natalliego, żona i dzieci 30 kor. — Zamiast podarku od św. Mikołaja dla p. Ulkowskiej gosp. kl. IV liceal. szkoły p. Olgi Filippi 100 kor. — Nieprzyjęta należytość za mszę św. za duszę śp. Kazimierza, rodzina Szumańskich 20 kor. — Zamiast mszy św. za najdroższego ojca. Jan Szafran, kierownik szkoły w Krzywicach 20 kor.

**Na inwalidów wojennych wojska polskiego:**

Związek studentów architektury ku uczczeniu prof. śp. Lewickiego 25 kor.

**Na gwiazdkę dla żołnierzy polskich:**

Lambert 50 kor. — Klasa IV B wydz. szkoły żeńsk. im. św. M. Magdaleny w dniu św. Mikołaja na ręce gospodyni klasy 80 kor. — Dla uczczenia pamięci brata i szwagra, Adama Zakliki, Edmundowie Bilińscy 100 kor. — E. Hilkowa 10 kor. — **Nieprzyjęte przez p. M. C. 15 kor.**

**Na grobowiec dla ofiar mordów ukraińskich w Złoczowie:**

Zebrane przez p. Br. Pöckha w Dżurynie 140 k.

**Dla dzieci po śp. Mazurkiewiczu:**

Łucja Hudzikówna, Chodorów 10 kor.

**Na ochronę dziecka:**

Za szczęśliwy powrót tatusia z ros. niewoli Marysienka Szafranówna z Krzywic 20 kor.



## Sprawozdanie

### Z Walnego Zgromadzenia Inwalidów w Niemirowie,

**Dnia 7. grudnia b. r.**

urządzono Walne Zgromadzenie Inwalidów w Niemirowie i z okolic celem założenia Koła miejskiego Inwalidów w Niemirowie. Po ogólnem głosowaniu wybrano na członków Wydziału następujących:

Przewodniczący Wiktor Tuczapski, zastępca Feiwel Händler, sekr. Jan Kolinycz, zast. Katz Herz, skarbnik Grzegorz Gliwacki, zast. Wolf Zwirn.

Komisja rewizyjna:

Stefan Besocha, Józef Rzeszowski, Grzegorz Zabrański.

Sąd koleżeński:

Jan Kowalski, Jan Palichowski, Józef Stanisławski, Feiwel Händler.

Statut podany głosowaniu przyjęto, rezolucję przesłano Wydziałowi Wykonawczemu w Krakowie

Niemirów d. 7. grudnia 1919. 7921

Sekretarz: Kolinycz Jan. Skarbnik: Grzegorz Gliwacki Przewodniczący: Wiktor Tuczapski.

## Mieszkania.

**Poszukuję** dużego eleganckio umeblowanego pokoju w okolicy Techniki. Cena obojętna. Zgłoszenia do administracji pod B. M 7863

**Panienka** z zamożnego domu znajdzie całe utrzymanie i opiekę. Bliższe informacje w administracji. 7868

**2** pokoje, kuchnia etc. za prowianty. Zgłoszenia do administracji pod „Prowiant“. 7912

**Poszukuję** 2 lub 3 pokoje częściowo lub całkowicie umeblowane na mieszkanie i atelier. Kazimierz Gruss, redakcja Szczutka, Lwów hotel George (księgarnia Altenberga). 7915